

Sygn. akt : II Ka 287/18



**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 13 września 2018 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący : SSO Jerzy Pałka

protokolant: Dorota Dzięczek

w obecności oskarżyciela : powiadomiony nieobecny

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2018 r.
sprawy:
obwinionego z art. 92 a kw

z powodu apelacji obrońcy oraz osobistej obwinionego
od wyroku Sądu Rejonowego w Pułtusku
z dnia 4 czerwca 2018 r. sygn. akt II W 327/17

Orzeka:

- 1/ Zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób , że obwinionego uniewinnia od popełnienia czynu mu zarzucanego.
- 2/ Koszty postępowania przejmuje na rzecz Skarbu Państwa.



Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność z oryginałem

Z upoważnienia
Kierownika Sekretariatu
Starszy Sekrejarz Sądowy

inż. Dorota Dzięczek

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje zarówno obwinionego jak i obrońcy obwinionego
okazały się zasadne, a zawarte w nich wnioski o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie zasługiwały na uwzględnienie.

Skarżący – a przede wszystkim obrońca obwinionego –
- podnoszą szereg zarzutów po adresem zaskarżonego wyroku – zapominając o jednym podstawowym zagadnieniu wynikającym z analizy materiału dowodowego i stanu faktycznego jaki miał miejsce w trakcie interwencji policji.

Zdaniem sądu odwoławczego Sąd I instancji nie rozważył wszystkich okoliczności faktycznych.

Tak Sąd Rejonowy jak i apelujący zwracają na – ich zdaniem zasadnicze – argumenty mające przemawiać za zasadnością lub nie, stawianego zarzutu obwinionemu.

Sąd odwoławczy uznaje, iż poza sporem powinien pozostać fakt aktualnej legalizacji przyrządu, którym zmierzono prędkość pojazdu. Przedmiotowy fakt jest jednoznacznie ustalony i sąd odwoławczy nie będzie się co do tego wypowiadał.

Podobnie jest z problemem – który podnoszą skarżący – co do tzw. efektu ślizgania wiązki, przy pomiarze prędkości.

W tym zakresie – sąd odwoławczy przyznaje rację obrońcy obwinionego – iż sąd I instancji stwierdzając, że przedmiotowy efekt może a nie musi wystąpić – powinien powyższą wątpliwości nie rozstrzygać na nie korzyść obwinionego

Podstawowym i zasadniczym problemem jest to – i to nie tylko w niniejszej sprawie – ale w setkach czy też tysiącach innych podobnych sprawach – jakie dowody wskazują na to, iż określony pojazd posiadał wskazaną prędkość?

Powstaje pytanie i wniosek zasadniczy! W jaki sposób i jakim dowodem oskarżyciel wykaże, że to pojazd obwinionego miał określoną prędkość.

W niniejszej sprawie prędkość mierzono ręcznym miernikiem ULTRALYTE 20-20 1000 LR. Zdaniem sądu dla ustalenia odpowiedzialności obwinionego nie ma znaczenia fakt, iż przedmiotowe urządzenie zostało dopuszczone do użytkowania i zatwierdzone jako przyrząd do pomiaru prędkości w ruchu drogowym.

Należy zgodzić się ze stwierdzeniem skarżącego obrońcy iż urządzenie ULTRALYTE nie może być środkiem dowodowym w zakresie ustalenia prędkości pojazdu obwinionego.

Przedmiotowe urządzenie nie zapewnia wskazania pojazdu, którego prędkość jest kontrolowana – nie indywidualizuje go.

Słusznie wskazuje obrońca, że ten jeden argument przemawia za uniewinnieniem obwinionego.

Tak oskarżyciel, sąd I instancji, obrońcy nie kwestionują tego, iż ULTRALYTE nie dokonuje identyfikacji pojazdu w chwili pomiaru. Tą identyfikację stwierdza policjant poprzez celownik a następnie poprzez złożenie zeznań przed odpowiednim organem.

W chwili gdy na drodze występuje kilka pojazdów / jak w niniejszej sprawie / identyfikacja zależna jest od złożonych zeznań przez funkcjonariusza policji , który stwierdza iż przedmiotowa prędkość to prędkość pojazdu obwinionego – co w odpowiedzi obwiniony informuje , że to nie jest prędkość jego samochodu.

Słusznie podnosi też obrońca obwinionego , iż wskazany na wyświetlaczu dowód w postaci prędkości nie może automatycznie przemawiać za winą obwinionego. Jak sąd wskazał wyżej – a także wynika to z ustalonego stanu faktycznego – istnieje możliwość , że prędkość mogła pochodzić od innych pojazdów , które w tym czasie przemieszczały się i były w zasięgu urządzenia ULTRALYTE – czego nie kwestionują policjanci / tych pojazdów było kilka/.

Sąd Okręgowy stoi na stanowisku , iż dla celów dowodowych , prędkość pojazdu powinna być udokumentowana w sposób nie budzący wątpliwości . Pomiar –poprzez przyrząd powinien wskazywać pojazd –indywidualizować go.

Z powyższych względów sąd uznał ,iż przedmiotowy materiał dowodowy nie mógł dać podstaw do przypisania winy obwinionemu i ustalenia , że to pojazd którym się poruszał obwiniony przekroczył dopuszczalną prędkość dozwoloną.

Słusznie także podnosi – nie tylko w apelacji – obrońca obwinionego , że istnieją / są produkowane , sprzedawane i użytkowane / mierniki pomiaru prędkości , które identyfikują pojazd indywidualizując poruszającego się z określoną prędkością kierowcę i jego pojazd.

Skoro tak ,to powyższe nie może być problemem kierowców czy też innych użytkowników dróg a odpowiednich organów państwa.

Mając powyższe na uwadze / tj. brak możliwości identyfikacji pojazdu / sąd uniewinnił obwinionego I o od popełnienia czynu mu zarzucanego – a tym samym uznał , iż bezprzedmiotowe jest odnoszenie się do pozostałych zarzutów wskazywanych przez obrońcę obwinionego w apelacji.



Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność z oryginałem

Z upoważnienia
Kierownika Sekretariatu
Starszy Sekretarz Sądowy

inż. Dorota Dzięczek